

UZASADNIENIE

Powód (...) *sp. z o.o. z/s w Ł.* wniósł o zasądzenie tytułem nienależnie wypłaconych ryczałtów za noclegi od pozwanych:

- A. J. (1) kwoty **38.432,12 zł** z odsetkami od dnia doręczenia pozwu tj. od dnia 27 grudnia 2017 r. (k. 207)
- K. S. (1) kwoty **12.046,01 zł** z odsetkami od dnia doręczenia pozwu tj. 12 grudnia 2017r. (k. 157)
- G. G. (1) kwoty **8.675,13 zł** z odsetkami od dnia doręczenia pozwu tj. 12 grudnia 2017r. (k. 158)
- J. J. (1) kwoty **34.284,53 zł** z odsetkami od dnia doręczenia pozwu tj. 16 grudnia 2017r. (k. 159).

W uzasadnieniu powód wskazał, że te kwoty zostały wypłacone pozwanym w okresie ich pracy w powodowej spółce jako ryczałty za noclegi w trasach międzynarodowych. Tymczasem Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24.11.2016 r. sygn. akt. K 11/15 uznał za niekonstytucyjne przepisy regulujące wypłatę ryczałtów noclegowych kierowcom pracującym w transporcie międzynarodowym. Zdaniem powoda wyrok Trybunału spowodował, że dokonana przez powoda wypłata ryczałtów noclegowych straciła podstawę prawną, było to zatem świadczenie nienależne. Z tego względu powód żądał ich zwrotu od pozwanych powołując się na treść art. 410 § 2 kc i art. 405 kc.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództw. Wskazali, że powód nie przedstawił dowodów, że rzeczywiście wypłacił pozwanym wskazane

w pozwie kwoty. Ponadto wskazywali, że nawet jeśli kwoty te były nienależne, to już zostały przez nich zużyte, nie są zatem bezpodstawnie wzbogaceni (art. 409 kc w z. z 410 § 1 kc). Wskazywali, że nie ma różnicy w majątku pozwanych między stanem obecnym

a stanem majątku pozwanych, jaki by istniał gdyby doszło

do bezpodstawnego wzbogacenia (wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., sygn. akt II PK 272/09).

Pozwani wskazywali, że zawierając z powodową spółką umowę

o pracę uzgodnili z nią wynagrodzenie w wysokości 10.000 zł, nie ustalając, jakie części składowe wchodzi w skład tegoż wynagrodzenia. Umówiona kwota wpływała na konto. Zdaniem pozwanych był to istotny element umowy.

Podkreślali, że powoływany w pozwie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt

K 11/15 nie uznał za niekonstytucyjne wypłacanie kierowcom ryczałtu noclegowego, lecz przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stanowiący łącznik między tą ustawą a przepisami art. 77 § 3-5 kp i wydanymi do nich przepisami wykonawczymi. Powołali się na liczne wyroki Sądu Najwyższego wskazujące skutki powyższego wyroku TK na sytuację kierowców. Powołali się także m.in. na wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 10 maja 2018 r. sygn. akt IV P 5/17.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Pozwani byli zatrudnieni w powodowej spółce na podstawie umów

o pracę (akta IV P 19/16). G. G. (1) był zatrudniony od dnia

12 sierpnia 2013 r. początkowo na czas określony, a od dnia

1 marca 2014 r. na czas nieokreślony do dnia 26 maja 2015r. (świadczenie pracy k. 231, umowy o pracę- k. 257,258, rozwiązanie umowy w trybie art. 53 § 1 pkt 1 kp- k. 236, pismo powoda k. 232 akt IV P 19/16). K. S. (1) był zatrudniony

od dnia 12 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013r. na czas określony, a od dnia 1 marca

2014 r. na czas nieokreślony do dnia 16 marca 2015r. (świadczenie pracy k. 230, umowy o pracę- k. 217,218, rozwiązanie umowy -

k. 228 akt IV P 19/16). A. J. (1) był zatrudniony od dnia

16 listopada 2013 r. początkowo na czas określony, a od dnia 1 sierpnia 2014 r. na czas nieokreślony do dnia 16 lutego 2016r. (świadczenie pracy k. 514, umowy o pracę- k. 498,499,500, rozwiązanie umowy - k. 515 akt IV P 19/16). J. J. (1) był zatrudniony od dnia 20 stycznia 2014 r. na czas próbny i określony, a od dnia 1 marca 2015 r. na czas nieokreślony do dnia 15 lutego 2016r. (świadczenie pracy k. 926, umowy o pracę- k. 927-929 akt IV P 19/16).

Pozwani pracowali jako kierowcy w transporcie międzynarodowym na terenie Norwegii i Szwecji, w mniejszym zakresie także w Danii.

Wszyscy pozwani w niniejszej sprawie wystąpili z pozwami w sprawie IV P 19/16 przeciwko spółce (...), która jest w tej sprawie powodem. Z uwagi na ścisły związek tych dwóch spraw Sąd pokrótce przytoczy ustalenia faktyczne i rozważania prawne ze sprawy IV P 19/16.

W sprawie IV P 19/16 G. G. (1) wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z/s w Ł. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2015 r. tytułem diet, ryczałtów za noclegi oraz zwrotu kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pracy na terenie Skandynawii. Wskazał, że w trakcie pracy u pozwanego był 208 dni za granicą, 145 dni w Norwegii, 63 dni w Szwecji, za co nie otrzymał należnych diet ani ryczałtu za noclegi w wysokości 25% sumy wskazanej w załączniku do rozporządzenia regulującego kwestię podróży służbowych, spał bowiem w kabinie pojazdu. Powód domagał się w przeliczeniu na złote równowartości 43.500 koron norweskich i 18.900 koron szwedzkich czyli 28.361,58 zł ryczałtów za noclegi oraz szacunkowo 20.000 zł pozostałych należności.

K. S. (1) wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z/s w Ł. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2015 r. tytułem diet, ryczałtów za noclegi oraz zwrotu kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pracy na terenie Skandynawii. Wskazał, że w trakcie pracy u pozwanego był 173 dni za granicą (84 w Norwegii, 85 w Szwecji, 4 doby w Danii), spał w kabinie, kosztów noclegu nie zwrócono mu, diety wypłacono jedynie częściowo, nie zwrócono kosztów dojazdu do Skandynawii. Powód domagał się w przeliczeniu na złote równowartości 2520 koron norweskich i 25.500 koron szwedzkich, 800 koron duńskich czyli 23.246,90 zł ryczałtów za noclegi (kurs z dnia 20 lipca 2015 r. tj. wezwania do zapłaty) oraz szacunkowo 20.000 zł pozostałych należności.

Później pełnomocnik G. G. i K. S. sprecyzował, że za każdy z 10 dojazdów domagają się oni po 400 zł (razem po 4000 zł- k. 325 akt IV P 19/16).

A. J. (1) wniósł (k. 407 akt IV P 19/16) o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z/s w Ł. kwoty 27.095,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.02.2016 r. do dnia zapłaty, z tytułu zwrotu kosztów noclegów, diet i zwrotu kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pracy na terenie Skandynawii (23.095,42 zł) oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop (4000 zł). Wskazał, że w trakcie pracy u pozwanego był 644 dni za granicą, w tym 169 dni w Norwegii i 475 dni w Szwecji. W pozwie wskazano, że z tytułu diet i ryczałtów za noclegi należy się powodowi 18.295,42 zł, a z tytułu zwrotu kosztów dojazdów- 4800 zł.

J. J. (1) (k. 731 akt IV P 19/16) wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z/s w Ł. kwoty 28.199 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2016 r. tytułem diet, ryczałtów za noclegi (23.278,45 zł) oraz zwrotu kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pracy na terenie Skandynawii (4.920 zł) . Wskazał, że w trakcie pracy u pozwanego był 442 dni za granicą, w tym 162 dni w Norwegii i 280 dni w Szwecji, za co nie otrzymał należnych diet ani ryczałtu za noclegi w wysokości 25% sumy wskazanej w załączniku do rozporządzenia regulującego kwestię podróży służbowych, spał bowiem w kabinie pojazdu.

W pozwach wskazano, że powodowie nie mieli zapewnionego noclegu na terenie państw, gdzie pracowali. Kiedy strona pozwana wskazała listę baz noclegowych, z których mogli korzystać powodowie, ci z kolei wskazali, że warunki w tych bazach nie były odpowiednie.

W toku tejże sprawy spółka (...) przedstawiła szereg dowodów, że wypłaciła wszystkie wymagane prawem kwoty na rzecz kierowców, w tym wynagrodzenie, diety, ryczałty za noclegi i ryczałty za przejazdy z miejsca zamieszkania w

Polsce do miejsca pracy na terenie Skandynawii. Spółka wskazała, że prowadzi ewidencję czasu pracy (miesięczne karty ewidencji czasu pracy- G. G. k. - k. 136-173 za okres sierpień 2013 - maj 2015, K. S. - k. 174-213 za okres sierpień 2013- marzec 2015- akta IV P 19/16). Podała, że jako pracodawca prowadziła karty rozliczeń wyjazdów służbowych i karty wynagrodzeń, gdzie szczegółowo wskazywano poszczególne składniki wynagrodzenia i ich wysokość (G. G.- k. 102-117, K. S.- k. 118-135, A. J.-kartoteka wynagrodzeń za okres listopad 2013- luty 2016 k. 516-522, rozliczenia delegacji służbowych- k. 529-621, J. J. - k. 862-913 akt IV P 19/16). Spółka dołączyła wyciągi ze swojego rachunku bankowego na okoliczność wypłacenia pracownikom należnych im kwot (G. G. i K. S.- k. 272-294, przy czym należności dla G. płacone były od pewnego momentu na rachunek K. S.- k. 267, A. J.-622-634, J. J. - k. 914-925 akt IV P 19/16).

Strona powodowa ze sprawy IV P 19/16 nie potrafiła wykazać, za jakie konkretnie dni nie wypłacono należnych diet czy ryczałtów noclegowych.

W toku sprawy IV P 19/16 powodowie cofnęli częściowo powództwa ze zrzeczeniem się roszczeń, na co dodatkowo strona pozwana wyraziła zgodę. Cofnięcie powództw było konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt K 11/15. G. G. (1) cofnął powództwo w zakresie kwoty 30.000 zł, w dalszym ciągu domagał się zasądzenia kwoty 20.000 zł. K. S. (1) cofnął powództwo w zakresie kwoty 32.000 zł, w dalszym ciągu domagał się zasądzenia kwoty 17.800 zł. A. J. (1) cofnął powództwo w zakresie kwoty 10.295,42zł, w dalszym ciągu domagał się zasądzenia kwoty 16.800 zł. J. J. (1) cofnął powództwo w zakresie kwoty 15.278,45 zł, w dalszym ciągu domagał się zasądzenia kwoty 12.920 zł.

W prawomocnym wyroku z dnia 31 października 2017 r. sygn. akt IV P 19/16 Sąd Rejonowy w Łomży umorzył postępowanie w zakresie, w jakim powództwa zostały cofnięte, a w pozostałym zakresie oddalił powództwa jako nieudowodnione.

Sąd przeanalizował podstawy prawne roszczeń G. G., A. J., K. S. i J. J. w sprawie IV P 19/16. W tym miejscu zostaną one powtórzone, albowiem mają znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy:

Zgodnie z art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1155, ze zm.) kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy, przy czym odesłanie w art. 21a ustawy do art. 77⁵ § 3-5 kp oznacza pośrednio odesłanie do art. 77⁵ § 2 kp. Z kolei art. 77⁵ § 5 kp stanowił podstawę do wydania rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. (Dz. U. z 2013r., poz. 167).

Zgodnie z § 2 tego rozporządzenia "Z tytułu podróży krajowej oraz podróży zagranicznej, odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują:

1) diety;

2) zwrot kosztów:

a) przejazdów,

b) dojazdów środkami komunikacji miejscowej,

c) noclegów,

d) innych niezbędnych udokumentowanych wydatków, określonych lub uznanych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

§ 16 tego rozporządzenia dotyczy kosztów noclegów i stanowi, że:

1. Za **nocleg podczas podróży zagranicznej** pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, w granicach limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia.
2. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu.
3. W uzasadnionych przypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot kosztów za nocleg, stwierdzonych rachunkiem, w wysokości przekraczającej limit, o którym mowa w ust. 1.
4. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniają pracownikowi bezpłatny nocleg.

Do rozporządzenia dołączony jest załącznik zatytułowany "Wysokość diety za dobę podróży zagranicznej oraz limitu na nocleg w poszczególnych państwach". Pod poz. 23 znajduje się w nim Dania. Kwota diety dla tego kraju to 406 DKK, a kwota limitu na nocleg- 1300 DKK. Pod poz. 74 znajduje się w nim Norwegia. Kwota diety dla tego kraju to 452 NOK, a kwota limitu na nocleg- 1500 NOK. Z kolei pod poz. 94 znajduje się w nim Szwecja. Kwota diety dla tego kraju to 459 (...), a kwota limitu na nocleg- 1800 (...).

Problemy pracodawców i kierowców w transporcie wynikają

z niewłaściwej regulacji tej dziedziny przez ustawodawcę. Już w uchwale 7 sędziów z 19 listopada 2008 r. w sprawie II PZP 11/08. SN stwierdził, że „kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 775 § 1 KP”. Wykładnia ta oznaczała, że do takich podróży w ogóle nie mają zastosowania regulacje kodeksowe zawarte w art. 77⁵ kp, ani przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 kp. Sąd Najwyższy w tymże orzeczeniu słusznie wskazał, że „pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. (...) Tym bardziej możliwe i zarazem konieczne jest odmienne potraktowanie tej grupy pracujących z punktu widzenia art. 775 § 1 KP. Z przepisu tego wynika bowiem wprost, że podróż służbowa ma charakter incydentalny. Podróż służbowa jest swoistą konstrukcją prawa pracy. Podstawę formalną podróży służbowej stanowi, po pierwsze, polecenie wyjazdu. Polecenie takie powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane; nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. (...) Pracownicy mobilni nie wykonują incydentalnie zadania związanego z oddelegowaniem poza miejsce pracy, lecz ich charakter pracy wymusza nieustanne przebywanie w trasie. Nie ma zatem do nich zastosowania ani hipoteza, ani dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 775 § 1 KP. Artykuł 775 § 1 KP nie pozwala na ocenę, że pracownik stale jest w podróży służbowej. Inna bowiem jest ratio tej regulacji.”

Niestety ustawodawca w związku z treścią uchwały SN z 2008 r., zdecydował się na uregulowanie w ustawie o czasie pracy kierowców odrębnej od zawartej w art. 77⁵ § 1 KP definicji podróży służbowej (w art. 2 pkt 7) oraz odesłanie w kwestii świadczeń z tego tytułu do przepisów ogólnych zawartych w art. 77⁵ KP (na podstawie art. 21a).

Po tej nowelizacji Sąd Najwyższy wydał uchwałę z dnia 12 czerwca 2014 r., w której wskazał, że zapewnienie miejsca do spania w kabinie pojazdu, niezależnie od jego warunków, nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu. Tymczasem wcześniej na mocy przepisów unijnych, w tym dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego (Dz.Urz. UE L 80 z 23.03.2002, s. 35; dalej: dyrektywa 2002/15/WE) oraz rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98,

jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz. UE L 102 z 11.04.2006, s. 1). wielu pracodawców dostosowało swoje pojazdy tak, by zapewnić maksymalny komfort nocnego wypoczynku kierowców (wydzielona homologowana kabina, odpowiednie wymiary łóżka, klimatyzacja, dodatkowe ogrzewanie postojowe, przestrzeń umożliwiającą swobodne poruszanie się).

W trakcie przedmiotowej sprawy Trybunał Konstytucyjny wydał **wyrok z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt K 11/15**, w którym stwierdził, że:

1. Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.236.1991, ze zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Trybunał w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał m.in., że

"W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 KP i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 KP przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny(...). W ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji CzasKierU z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet(...). Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). We wniosku nie został zakwestionowany art. 2 pkt 7 CzasKierU, powyższe ustalenia co do ratio legis nowelizacji CzasKierU z 2010 r. mają jednak znaczenie dla oceny art. 21a CzasKierU. Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. (...)Po pierwsze, odesłanie zawarte w art. 21a CzasKierU ma charakter kaskadowy, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej. (...)Po trzecie, Trybunał Konstytucyjny uznał za wadliwą konstrukcję odesłania zawartą w zakwestionowanym unormowaniu nie tylko z uwagi na jej kaskadowy charakter, ale także ze względu na uregulowanie określonego rodzaju stosunków prawnych (tj. należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej) poprzez odesłanie do nieadekwatnej dla tych stosunków materii

uregulowanej w ogólnych zasadach przyjętych w art. 775 § 3-5 KP, co również jest sprzeczne z właściwą techniką stosowania przepisów odsyłających."

Trybunał Konstytucyjny ponadto wskazał, że: "Wykładnia przyjęta przez SN w uchwale z 2008 r., wyłączająca pracowników mobilnych z zakresu regulacji zawartej w art. 775 § 1 KP, jest w dalszym ciągu aktualna, co potwierdzają kolejne wyroki SN (zob. np. wyrok SN z 10 lutego 2015 r. w sprawie II UK 225/13 i powołane tam orzecznictwo)."

Przechodząc od analizy prawnej podstaw powództwa w bieżącej sprawie stwierdzić należy, że nie ma powodów do uznania, że

w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Jak wynika z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Art. 410 kc wskazuje z kolei, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§1). Jak stanowi § 2 art. 410 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powodowa spółka wskazuje, że wypłacone przez nią świadczenia na rzecz pozwanych z tytułu ryczałtów noclegowych były nienależne, albowiem Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z ustawą zasadniczą podstawę prawną do ich wypłacenia tj. art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167).

Tymczasem jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego "obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera autonomiczną definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć ich wybór może być różny. Z jednej strony, przez art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77⁵ § 1 KP, albo też przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Przepis art. 77⁵ § 1 KP ma zaś charakter powszechnie obowiązujący i dotyczy także kierowców w transporcie międzynarodowym jako pracowników.

Rozwiązanie, za którym opowiada się Sąd Najwyższy w obecnym składzie, opiera się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa, korzystając z domniemania zgodności z Konstytucją RP. Nie ma zatem wątpliwości, że podróż służbowa kierowcy oznacza wykonywanie każdego zadania polegającego na przewozie drogowym, na polecenie pracodawcy, w zakresie przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy. W okolicznościach faktycznych sprawy jest zaś bezsporne, że skarżący odbywał tak rozumiane podróże służbowe, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 134).

Immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego.

Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia, natomiast w żaden sposób nie tworzy wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie, wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 KP. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest przy tym naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji." (cytat z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r. II PK 410/15, tak też m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15).

Innymi słowy, skoro pozwani - w trakcie odbywanych podróży służbowych w rozumieniu ustawy o czasie pracy kierowców - korzystali z noclegów poza bazą noclegową powodowej spółki, to należy się im zwrot ryczałtu w określonej na podstawie powołanych w powyższym orzeczeniu Sądu Najwyższego przepisów. Mimo zatem uznania za niekonstytucyjny przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, na skutek wykładni systemowej, do ryczałtów za noclegi mają zastosowanie te same przepisy wykonawcze, ale stosowane na podstawie bezpośrednio art. 77 kp. Podstawa prawna świadczeń z tytułu ryczałtów za noclegi uległa zatem pewnej modyfikacji, ale nadal istnieje, ponadto modyfikacja ta nie miała znaczenia dla sytuacji stron tego postępowania. Jedynie bowiem w odniesieniu do pracodawców,

u których obowiązywały regulaminy wynagradzania czy układy zbiorowe Sąd Najwyższy po ww. wyroku TK z 24 listopada 2016 r., sygn. akt K 11/15 zmienił dotychczasową linię orzecniczą wskazując obecnie, że: "Ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 KP) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167). (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017r., sygn. akt III PZP 2/17).

Nie bez znaczenia jest fakt, że wszyscy pozwani zgodnie podali, że umawiali się na konkretną sumę wynagrodzenia, było to zasadniczo 10.000 zł, nie interesowali się szczegółowo, jakie składniki wchodziły w skład tej kwoty. Prezes zarządu pozwanej spółki (...) wskazała, że wyliczała to wynagrodzenie poprzez dodawanie wynagrodzenia zasadniczego z umowy o pracę, diet, ryczałtów za noclegi i przejazdy, tak, aby uzyskać uzgodnione z kierowcami wynagrodzenie 10.000 zł. Przyznała, że kiedy po podliczeniu diet i wynagrodzenia zasadniczego, wychodziła kwota niższa niż 10.000 zł, to uzupełniała ją do umówionej z pracownikami kwoty wynagrodzenia ryczałtami za nocleg (zeznania z 6 lutego 2019r.)

Źródłem zobowiązania powodowej spółki była zatem umowa zawarta z pozwanymi, której istotnym elementem było ustalenie wynagrodzenia o pracę na kwotę przeważnie 10.000 zł (pозwani okresowo dostawali więcej za niektóre trasy, ale nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia, dlatego Sąd posługuje się tą kwotą jako najczęściej otrzymywanym wynagrodzeniem).

Gdyby nawet uznać, że pozwani zostali bezpodstawnie wzbogaceni, bo ryczałt za nocleg stanowi świadczenie nienależne, to stwierdzić należy, że pozwani zużyli uzyskane środki na bieżące potrzeby, a ponadto nie musieli się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Regulujący tą kwestię art. 409 kc stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Zużycie środków z wynagrodzenia otrzymywanego od powoda wynika z zeznań świadków H. G., M. J., K. W. P.-J.. Sąd uznał je w całości za wiarygodne. Wskazywane przez świadków wydatki na codzienne życie i koszty leczenia znalazły potwierdzenie w wyjaśnieniach pozwanych oraz w złożonych wyciągach bankowych (wyciąg bankowy J. J. k. 237 i nast., wyciągi bankowe małżonków J. k. 320-394, wyciąg bankowy K. S. k. 690 i nast.) i innych dokumentach (świadczenie pracy W. P.-J. za okres 03.02.2014-28.02.2015- k. 316, umowie o pracę k. 317 (uzyskiwała najniższe wynagrodzenie), zaświadczeniu o okresach bezrobocia k. 318, zaświadczeniu z ZUS o zasiłkach k. 319, dokumentacji medycznej M. J., u której podejrzewano mięśniaka- k. 395-413).

Z zeznań pozwanych i ich żon wynikało, że pieniądze zarabiane w powodowej spółce w znacznej części szły na utrzymanie w Skandynawii podczas wykonywania pracy, przeważnie na jedzenie i od czasu do czasu na wynajęcie hotelu, by porządnie wypocząć, wyprać rzeczy itp. Pozwani zabierali ze sobą prowiant z Polski, ale wystarczył on jedynie na pierwsze dni po wyjeździe, później musieli kupować jedzenie na miejscu.

Świadek H. G. podała, że pracuje jako pielęgniarka. Wynagrodzenie jej męża wydatkowane na normalne utrzymanie, a ponadto poczyniono w czasie, kiedy pozwany pracował w powodowej spółce wydatki na wesele córki i syna oraz leczenie nowotworowe najmłodszego syna. Doznał on później wypadku komunikacyjnego- ma niesprawną rękę i jest na utrzymaniu rodziców. W trakcie pracy w powodowej spółce (...) doznał rozległego zawału, było to w Szwecji. Rodzina ponosi w dalszym ciągu koszty jego leczenia.

Świadek M. J. podała, że nie pracowała, kiedy mąż był zatrudniony w powodowej spółce. Podała, że wówczas mieszkał z nimi najmłodszy syn. Świadek miała problemy zdrowotne, podejrzewano nerwicę, nadciśnienie tętnicze, korzystała z prywatnych wizyt u kardiologa, psychologa, leczyła się ginekologicznie. Wydawała nawet 500 zł miesięcznie na wizyty lekarskie i leki.

Świadek W. J. wskazała, że jej mąż w czasie pracy w powodowej spółce przekazywał pieniądze swojemu synowi z pierwszego małżeństwa, syn chorował, zmarł w 2017 r. Świadek miała w tym czasie problemy zdrowotne, korzystała z prywatnej rehabilitacji, leczyła się u neurologa.

Świadek K. S. (3) podała, że mają z mężem dwoje małych dzieci, co uniemożliwia jej podjęcie pracy, nikt nie może jej pomóc w zajęciu się dziećmi, by mogła poszukać zatrudnienia- mąż i ojciec pracują jako kierowcy, matka- H. G.- jako pielęgniarka. Dzieci są uczulone na laktozę, trzeba było kupować im specjalne, droższe mleko. Jedno z dzieci ma dysplazję stawów biodrowych, z tego powodu korzysta z prywatnej rehabilitacji, albowiem terminy wyznaczane w ramach NFZ są zbyt odległe.

Jak wskazuje się w orzecznictwie "Zużycie lub utrata korzyści bezpodstawnie uzyskanej powoduje według art. 409 KC wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia tylko wtedy, gdy zużycie lub utrata korzyści nastąpiły w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku (...) (wyrok SN z 20-06-2012, I CNP 76/11).

Pozwani niewątpliwie w taki sposób wydatkowali wskazane kwoty: na cele konsumpcyjne oraz na leczenie. Z tego tytułu nie uzyskali żadnych korzyści, które zwiększyłyby ich aktywa.

Orzecznictwo i doktryna szczególnie ostrożnie podchodzą do bezpodstawnego wzbogacenia w relacjach pracownik - pracodawca.

Po pierwsze, wskazać należy, że "Przypisanie pracownikowi powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę (art. 409 KC w związku z art. 405 KC i art. 300 KP) musi uwzględniać, że zgodnie z art. 18 KP pracodawca może indywidualnym aktem przyznać pracownikowi wynagrodzenie w rozmiarze większym, niż wynikający z obowiązujących przepisów płacowych." (wyrok SN z 20.06.2001 r., I PKN 511/00). Oznacza to, że nawet gdyby kierowcy zatrudnieni w pozwanej spółce mieli wątpliwości co do stanu prawnego w zakresie regulacji dotyczących ryczałtów za noclegi w transporcie międzynarodowym, to mieli prawo liczyć, że skoro

pracodawca im pewne kwoty wypłaca ponad ustawowy obowiązek, to czyni to zgodnie z art. 18 kp. Pracodawca zawsze może bowiem wynagradzać pracownika lepiej niż nakazuje ustawodawca. Wszelkie normy prawne regulujące kwestie wynagradzania przewidują dla pracodawców spoza sfery budżetowej jedynie minimalne kryteria, nie przewidując górnych granic wynagradzania pracowników.

Bardzo istotne dla niniejszej sprawy są rozważania poczynione przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 9 stycznia 2007 r., sygn. akt II PK 138/06. Wskazano tam, że zgodnie z art. 409 kc "obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W świetle przytoczonego unormowania, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 27 maja

1999 r., I PKN 78/99 (OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 682), "zasadą jest, że w razie zużycia lub utraty korzyści obowiązek ich wydania lub zwrotu wygasa, natomiast utrzymanie tego obowiązku jest wyjątkiem, a wobec tego jego zakres nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, a wręcz przeciwnie należy go, zwłaszcza w stosunkach pracy (...), ograniczać, wąsko pojmując "powinność" liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Dodać przy tym należy, że ciężar dowodu faktów, na podstawie których twierdzi się, iż pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, obciąża pracodawcę". W kwestii "liczenia się" z obowiązkiem zwrotu korzyści (nienależnego świadczenia) Sąd Najwyższy stwierdził również, w powołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z 7 sierpnia 2001 r. (I PKN 408/00), że "pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 KC)". W ocenie Sądu Najwyższego wyrażonej w uzasadnieniu tego wyroku, w takiej sytuacji obowiązek zwrotu korzyści przez pracownika mógłby powstać tylko wtedy, gdyby można mu było przypisać złą wiarę. Dlatego w konstrukcji roszczenia dochodzonego na podstawie art. 409 KC "wystarczające jest uznanie, że pozwana nie powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu wypłaconego jej świadczenia. Analiza podstawy prawnej wypłaconego świadczenia może więc być ograniczona do kwestii jej oceny przez pryzmat świadomości pozwanej i analizy jej wiary co do przysługiwania należności". Z powołanych orzeczeń wynika, że pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. W związku z tym jego obowiązek liczenia się ze zwrotem świadczenia ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których ma on świadomość niezależności świadczenia (art. 409 w związku z art. 410 § 1 KC i w związku z art. 300 KP). Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pracodawcy."

Z powyższych względów powództwo wobec wszystkich pozwanych oddalono.

Warto wskazać, że powodowa spółka pozwała tylko tych kierowców, którzy wcześniej wystąpili przeciwko niej z pozwami o zapłatę w sprawie IV P 19/16. Sugeruje to, że działania spółki mają charakter odwetowy, co należy negatywnie ocenić przez pryzmat art. 8 kp.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 kc obciążając nimi w całości powoda.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

O zwrocie kosztów stawiennictwa stron do Sądu postanowiono stosownie do dyspozycji art. 98 § 2 kpc, który stanowi, że do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Sąd wziął pod uwagę, że obowiązkowe było stawiennictwo stron jedynie na rozprawach

5 września 2018 r. i 6 lutego 2019 r. i tylko za dojazdy na te rozprawy nakazał zwrot kosztów pozwany.

J. J. należał się zwrot kosztów dojazdów na trasie M. -Ł. – M. (516 km x 4= 2064 km), przy założeniu średniego spalania 7 l/100 km i średniego kosztu paliwa typu benzyna/olej napędowy na 5 zł koszty jego przejazdu na rozprawę i z powrotem wyniosły 722,40 zł. A. J. należała się kwota 250 zł za przejazd na trasie M. -Ł. -M. (125 km x 4= 500 km), przy założeniu średniego spalania 10 l/100 km i średniego kosztu paliwa typu benzyna/olej napędowy na 5 zł (pozwany posiada A. –diesel).

Pozwanym G. G. i K. S. należały się koszty przejazdu ze Szwecji na ww. rozprawę, kiedy ich stawiennictwo było obowiązkowe. G. G. poniósł koszty przejazdu 3290 km pojazdem S. (...) (średnie spalanie 12l/100km) przy średniej cenie za paliwo 5 zł to kwota 1 974,00 zł, 3 razy korzystał z promu (3 x 270,94 zł), 4 x ponosił opłaty za autostradę- (4x 29,90 zł), należy mu się także zwrot za noclegi- 438 zł. Łączna kwota przekracza wynagrodzenie jednego adwokata, z tego względu Sąd przyznał mu z tytułu zwrotu poniesionych wydatków kwotę 1350 zł (tj. wynagrodzenie jednego pełnomocnika profesjonalnego)

K. S. poniósł koszty przejazdu 3290 km pojazdem B. (...) (średnie spalanie 11l/100km) przy średniej cenie za paliwo 5 zł to kwota 1 809,50 zł, 3 razy korzystał z promu (3 x 270,94 zł), 4 x ponosił opłaty za autostradę- (4x 29,90 zł), należy mu się także zwrot za noclegi- 438 zł. Łączna kwota przekracza wynagrodzenie jednego adwokata, z tego względu Sąd przyznał mu z tytułu zwrotu poniesionych wydatków kwotę 2700 zł (tj. wynagrodzenie jednego pełnomocnika profesjonalnego).

Nakazano zwrócić rzeczywiste wydatki jednego pełnomocnika profesjonalnego zgodnie z treścią art. 98 § 3 kpc (R. D. nie występował o zwrot kosztów własnego dojazdu). Pełnomocnik T. B. był 3 razy na rozprawie pokonując 6 x 455 km samochodem marki F. o średnim spalaniu 7l/100km. Dojazdy na rozprawę kosztowały go 955,50 zł.

Nakazano zwrócić Skarbowi Państwa koszty stawiennictwa świadków kierując się dyspozycją art. 98 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w wyroku.